

Sygn. akt I C 1233/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka R. Niedźwiecka
Protokolant:	protokolant sądowy Agnieszka Neuman

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2015 r. w Białej Podlaskiej na rozprawie sprawy

z powództwa R. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i o ustalenie

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki R. W. kwotę 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia od dnia 08 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty;

2. w pozostałej części powództwo oddala;

3. nakazuje pobrać od powódki R. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 228,19 (dwieście dwadzieścia osiem złotych dziewiętnaście groszy) złotych tytułem zwrotu części poniesionych w sprawie wydatków a pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

4. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 628,18 (sześćset dwadzieścia osiem złotych osiemnaście groszy) złotych tytułem zwrotu części poniesionych w sprawie wydatków a pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

5. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 1000,00 (jeden tysiąc) złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona ;

6. koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znieść .

Sygn. akt I C 1233/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 grudnia 2012 r. (data nadania) pełnomocnik powódki R. W. wskazując jako pozwanego Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 30.000,00 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 08 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki

kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Nadto wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia na przyszłość oraz zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu wskazano na okoliczności zdarzenia z dnia 25 czerwca 2010r., które wywołało szkodę w zdrowiu powódki oraz wskazano ,że do zdarzenia doszło w gospodarstwie rolnym (...), który jako właściciel gospodarstwa rolnego był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia rolnego w związku z zawartą z pozwanym polisą nr (...). Wskazano na urazy jakich doznała powódka i ich sposób i czas leczenia . Podniesiono, że szkodę zgłoszono ubezpieczycielowi , który pismem z dnia 08 grudnia 2010r. odmówił wypłaty świadczenia odszkodowawczego .

Wskazano ,że odpowiedzialność pozwanego ma charakter akcesoryjny po stronie ubezpieczonego. Powołano art. 50 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.) oraz art. 431 k.c.. Pełnomocnik powódki wskazał także na przyczyny dla których powódka żąda zadośćuczynienia - opisując jej stan zdrowia i cierpienia jakich doznała . Wskazano, że uszczerbek na zdrowiu jakiego doznała powódka to co najmniej 10%. Powódka wniosła także o zwolnienie jej z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych .

Pozwany w odpowiedzi na pozew pismem z dnia 07 października 2014r. (data wpływu do Sądu) wniósł o oddalenie powództwa , rozpoznanie sprawy pod jego nieobecność , zasądzenie od powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska przyznał , że P. S. jako właściciel gospodarstwa rolnego był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia rolnego w związku z zawartą polisą nr (...), przyznał także ,że powódka zgłosiła zaistniałą szkodę i pozwany pismem z dnia 08 grudnia 2012r. odmówił wypłaty świadczenia odszkodowawczego wskazując na brak podstaw do przyjęcia ,że miało miejsce zawinione działanie osoby ubezpieczonej w ramach umowy OC.

Odnośnie żądanej kwoty zadośćuczynienia wskazano , że zgromadzony materiał dowodowy oparty głównie na zeznaniach osób bliskich dla powódki nie dają gwarancji wiarygodności co do okoliczności i skutków zdarzenia objętego pozwem. Wskazano ,że zgodnie z art. 50 ust.1 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.) powódka nie jest ani rolnikiem, ani osobą pozostającą z nim we wspólnym gospodarstwie domowym ani osobą pracującą w tym gospodarstwie rolnym i dlatego nie jest osobą uprawnioną do otrzymania rekompensaty finansowej za zaistniałą szkodę. Pozwany z ostrożności procesowej zakwestionował także zasadność żądania odsetek od dnia 08 grudnia 2010r. wskazując ,że odsetki ewentualnie winny być zasądzone od dnia wyrokowania .

W toku postępowania powódka reprezentowana przez pełnomocnika w piśmie z dnia 14 maja 2015r. (data nadania), a które wpłynęło do Sądu w dniu 18 maja 2015r. -k. 315-318 zmodyfikowała swoje żądanie w ten sposób , że w miejsce żądanej dotychczas kwoty 30.000,zł. wniosła o zasądzenie kwoty 40.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 08 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty. Wraz z rozszerzeniem powództwa uściśliła ona opłatę sądową od rozszerzonego powództwa w kwocie 500,00 zł.(k. 314) . W uzasadnieniu odwołało się do wniosków wywołanych w sprawie opinii biegłych i podniesiono, że w związku z powyższym kwota 40.000,00 zł. będzie odpowiednią w rozumieniu art. 445§1 k.c. . Jednocześnie uiszczono opłatę sądową od rozszerzonego powództwa - w kwocie 500,00 zł. - k. 314.

Pełnomocnik pozwanego , któremu pismo z rozszerzeniem powództwa doręczono w dniu 09 czerwca 2015r. (k. 323) w piśmie z dnia 25 czerwca 2015r. (data nadania) nie uznał powództwa w rozszerzonym zakresie i wniósł o jego oddalenie w całości. Wskazał w uzasadnieniu swojego stanowiska ,że jego zdaniem w sprawie nie wystąpiły żadne nowe okoliczności , nieznanne w momencie wnoszenia pozwu , które uzasadniałyby rozszerzenie powództwa przez

powódkę. Wskazano, że ewentualne zasądzenie odsetek od rozszerzonego powództwa winno nastąpić jeżeli nie od dnia wyrokowania to od dnia następnego po doręczeniu rozszerzonego powództwa, ale nie od dnia 08 grudnia 2010r..

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej I Wydział Cywilny z dnia 19 kwietnia 2015r. powódkę zwolniono od kosztów sądowych częściowo a mianowicie od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 500,00 zł. w pozostałej części jej wniosek oddalono(k. 19).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. S. jest właścicielem gospodarstwa rolnego, które prowadzi w miejscowości J. ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej rolników pozwanego ubezpieczyciela w oparciu o polisę nr (...). Na terenie gospodarstwa mieszka także jego matka A. S., która pomaga mu w jego prowadzeniu w tym zajmowała się krowami będącymi w tym gospodarstwie.

W dniu 25 czerwca 2010 r. we wskazanym gospodarstwie przebywała sama A. S., zaś P. S. był poza gospodarstwem. Tego dnia do A. S. z wizytą przyjechała jej siostra R. W. - powódka. W czasie wspólnych rozmów A. S. stwierdziła, że musi iść przegonić krowy. Gdy miała to uczynić pod jej dom podjechał samochód. Gdy A. S. zobaczyła, że ktoś podjechał pod dom powiedziała do siostry - powódki by ta poszła przegonić krowy. A. S. wiedziała, że jej siostra nie przeganiała krów od czasu jak była dzieckiem, jak chodziła do szkoły podstawowej. R. W. na prośbę siostry udała się w stronę krów, zaś A. S. poszła zobaczyć kto przyjechał. Powódka szła do krów wolno a po dojściu do miejsca gdzie były dwie krowy zaczęła się rozglądać w pozycji pochylonej gdzie jest szpilka od łańcucha by ją wyjąć. Nie zdażyła podejść ani do szpilki ani do krowy gdy nagle poczuła, że od tyłu krowa ją zahaczyła łańcuchem, oplotła jej tym łańcuchem nogi, pociągnęła i przewróciła, łańcuch, który był wcześniej uszkodzony i zespolony przez ojca P. S. śrubą o dwóch wystających łebkach ocierał się o nogi powódki poniżej kolan a śruba, która była w łańcuchu spowodowała głębokie rany na jej goleniach. Powódka zaczęła głośno krzyczeć. Gdy A. S. rozmawiająca w tym czasie- jak się okazało ze złomiarzami - usłyszała krzyk siostry natychmiast pobiegła w kierunku powódki. Tam zobaczyła, że ma ona całe nogi we krwi i wówczas zaprowadziła ją na podwórko i zadzwoniła na pogotowie, telefonicznie poinformowano ją, że ma zatamowywać krew do czasu przyjazdu karetki. W międzyczasie zanim przyjechało pogotowie (...) tamowała krew powódce. W niedługim czasie przyjechało pogotowie i zabrało powódkę do szpitala. O godzinie 15.48 powódkę przyjęto na Szpitalny Oddział Ratunkowy Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. gdzie stwierdzono rany szarpane obu podudzi spowodowane łańcuchem pociągniętym przez krowę. Niezwłocznie skierowano powódkę na oddział chirurgiczny. Powódka przebywała w szpitalu do dnia 16 lipca 2010r. W dniu 25 czerwca 2010r. dokonano zszycia ran szarpanych obu goleni i zastosowano sączkowanie a następnie w dniu 06 lipca 2010r. w krótkim znieczuleniu dożylnym wycięto powódce tkanki martwicze zaś w dniu 12 lipca 2010 r. w znieczuleniu przewodowym dokonano przeszczepu skóry pośredniej grubości, którą to skórę pobrano z jej uda. W dniu 16 lipca 2010r. powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniem kontroli w poradni chirurgicznej w dniu 19 lipca 2010r. Powódkę leczono w poradni chirurgicznej do dnia 09 września 2010r. kiedy to zakończono jej leczenie. W kwietniu i lipcu 2013 roku powódka przeszła rehabilitację w (...).

W wyniku zdarzenia powódka doznała ran szarpanych skóry i tkanki podskórnej obu goleni z koniecznością ich gojenia przy pomocy przeszczepu skóry pośredniej grubości pobranej z prawego uda.

Rozmiar cierpień powódki był duży w okresie pobytu na oddziale szpitalnym do czasu wygojenia przeszczepów skóry co trwało około 4 tygodni. Wówczas jej cierpienia fizyczne i psychiczne związane były z koniecznością wykonywania bolesnych opatrunków głównie w okresie okołoperacyjnym. Konieczność wykonywania opatrunków trwała 6-7 tygodni. W czasie okołoperacyjnym R. W. nie mogła chodzić i musiała leżeć w łóżku. Rany uległy całkowitemu wygojeniu do dnia 09 września 2010r. Po tym czasie dolegliwości bólowe zmniejszyły się do cierpień małego stopnia a obecnie cierpienia małego stopnia są spowodowane deformacją powłok goleni, dolegliwościami bólowymi obu goleni i ich obrzękiem głównie po lewej stronie. Dolegliwości te spowodowane są także gorszą funkcją lewego stawu skokowego w zakresie zgięcia grzbietowego. Powódka wymagała opieki osób drugich zwłaszcza w pierwszych 4 tygodniach po zdarzeniu z powodu leczenia operacyjnego i konieczności zmiany opatrunków. W momencie wypisu

powódki ze szpitala rozpoczęła ona chodzenie . Przez okres około 3-4 tygodni po wypisie ze szpitala powódka wymagała opieki osób drugich w wymiarze 3-4 godzin dziennie przy takich czynnościach jak : poruszanie się , przyrządzanie posiłków, sprzątanie , robienie zakupów. Pomocy tej udzielali jej A. S. i P. S. a następnie sąsiadka. Początkowo ze względu na nie wygojone rany nie mogła ona długo stać , po wygojeniu ran jej stan się poprawiał i obecnie ze względu na wygojone rany nie wymaga ona pomocy osób drugich. Przebyta przez powódkę rehabilitacja ze względu na powstałe na goleniach blizny nie była wymagana , aktualnie powódka także nie wymaga rehabilitacji i nie są potrzebne żadne inne zabiegi w tym chirurgiczny z uwagi na wygojone rany goleni. U powódki występują obrzęki obu goleni bardziej nasilone poniżej ściągających blizn., stwierdzono u niej duży obrzęk w tkance podskórnej świadczący o dużej niewydolności limfatycznej kończyn dolnych, która powstała w wyniku urazu jakiego doznała powódka i ta niewydolność jest trwała i żadne masaże czy drenaże obrzęków nie spowodują ich cofnięcia , bowiem u powódki doszło do trwałego uszkodzenia naczyń limfatycznych.

Zdarzenie z dnia 25 czerwca 2010r. wywołało u powódki charakterystyczne objawy dla stresu pourazowego, doświadczyła ona bowiem zagrożenia życia ,co spowodowało nasilenie negatywnych emocji, strach przed zwierzętami, problemy ze snem , trudności w zaakceptowaniu śladów po przeszczepie skóry .Musiała ona skorzystać z pomocy psychiatry i zażywać w związku z tym leki uspokajające. Pojawiły się u niej problemy z koncentracją. Rokowania co do stanu zdrowia powódki ze względu na wygojone rany goleni są pomyślne, a jej leczenie w związku ze zdarzeniem z dnia 25 czerwca 2010r. zostało zakończone w dniu 09 września 2010r. , zaś trwały uszczerbek na zdrowiu jakiego ona doznała w wyniku tego zdarzenia oceniony został przez biegłego chirurga urazowo- ortopedycznego i biegłego chirurga naczyniowego na 15 % .

Obecnie powódka ma 75 lat , jest emerytką i z tego tytułu otrzymuje oświadczenie w wysokości około 1.400,00 zł , nie ma nikogo na utrzymaniu .

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o : dokumentację medyczną dotyczącą powódki - k. 11-13, ,64-96, 99-192, 366-367, zeznania powódki k. 347-347v w zw. z k. 56v-58, zeznania świadka A. S. - k. 201v -202v i 203v , zeznania świadka P. S. - k. 202v -303v , opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej - k. 222-223v, opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii naczyniowej - k. 302, opinię biegłego sądowego z zakresu psychologii - k. 251-255 i 271, oraz dowody zgromadzone w aktach szkodowych nr (...) - dowód ze zgłoszenia u pozwanego szkody przez P. S. w dniu 03.10.2010r, zdjęcia łańcucha , zawiadomienia kierowanego do powódki o przyjęciu zgłoszenia szkody , odmowy wypłaty odszkodowania z dnia 08.12.2010r. ,odmowy uwzględnienia odwołania powódki z dnia 28.06.2011r. , przesądowe wezwanie do zapłaty kwoty 50.000,00 zł. , oraz dowody dotyczące zgłoszenia szkody i jej likwidacji – k. 355, 357-365, polisę numer (...).

W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie dowody nieosobowe , w tym dokumentacja medyczna powódki zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności, dowodów tych nie kwestionowały strony postępowania . Dokumentacja medyczna została sporządzona przez osoby uprawnione w tym zakresie. Z dokumentacji tej między innymi wynika ,że powódka doznała obrażeń od łańcucha, co starała się zanegować strona pozwana już w odpowiedzi na pozew wskazując na niejasność okoliczności zdarzenia.

Także i zeznania powódki i świadków sąd obdarzył przymiotem wiarygodności. Wbrew twierdzeniom pozwanego - w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew ,że nie są jasne okoliczności zdarzenia a świadkowie to osoby bliskie powódce nie wykazał w żaden sposób, by wszystkie te osoby miały na celu wprowadzenie w błąd pozwanego co do czasu , miejsca i okoliczności zdarzenia. Wskazać należy, że świadkowie - na co wskazali w zeznaniach – nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia objętego pozwem , nie wskazują na okoliczności z tym związane. Także i powódka w ocenie Sądu w swoich zeznaniach była szczera, a jej relacja znajduje potwierdzenie w karcie przyjęcia na Szpitalny Oddział Ratunkowy - co do przyczyn powstania ran goleni. Zauważyć jeszcze raz należy ,że pozwany w żaden sposób nie zakwestionował zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej.

W ocenie Sądu na obdarzenie walorem wiarygodności zasługują także sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy opinie biegłych- chirurga naczyniowego, chirurga urazowo-ortopedycznego i psychologa. Podkreślić należy, że są to

osoby dysponujące odpowiednią wiedzą medyczną i psychologiczną. Zdaniem Sądu wywołane w sprawie opinie zostały sporządzone w sposób profesjonalny, zarówno w oparciu o zgromadzoną dokumentację medyczną jak i bezpośrednio badanie powódki. Opinie te są spójne, logiczne i przekonująco uargumentowane. Wskazać należy, że poza opinią biegłego chirurga urazowo-ortopedycznego o czym niżej opinie te nie były kwestionowane przez strony postępowania. Jedynie właśnie co do opinii biegłego chirurga urazowo-ortopedycznego pełnomocnik pozwanej zakwestionował ją i to jedynie w zakresie wskazanego i ustalonego przez biegłego procentu trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego doznała powódka. Jednakże Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego zawarty w piśmie z dnia 14 kwietnia 2014r. (k. 228-229) co do dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii tego biegłego celem wykazania przez biegłego okoliczności dla których przyjął on 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem okoliczności te wykazał biegły w opinii z dnia 01 kwietnia 2014r. w pkt. Ad.3- k. 223 akt sprawy.

Uboocznie wskazać należy, że jak wynika z analizy akt szkodowych dołączonych przez stronę pozwaną pozwany nie złożył całości akt, zaś nadesłana do Sądu wraz z pismem z dnia 12 listopada 2015r. płyta – k. 373-374, która miała stanowić elektroniczną wersję akt szkody nie dotyczy szkody zgłoszonej przez powódkę a dotyczy szkody z 2007r. K. W. .

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

W ocenie Sądu powództwo co do zasądzenia zadośćuczynienia jest zasadne jednakże nie w kwocie, której żąda powódka w doprecyzowanym powództwie - vide k. 315-316 czyli łącznie 40.000,00 zł. Nie jest zdaniem Sądu natomiast zasadne powództwo oparte na dyspozycji art. 189 kpc w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia na przyszłość.

Art. 822§1 k.c. stanowi zaś, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. § 2 tego przepisu stanowi, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. § 4 stanowi zaś, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie bezspornym między stronami jest okoliczność, że P. S. - właściciel gospodarstwa rolnego w którym doszło do zdarzenia z dnia 25 czerwca 2010r. miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników.

Art.50 ust.1 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.) stanowi, że z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Przepis ten w sposób ogólny określa przesłanki warunkujące powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczającego z tytułu posiadania przez rolnika obowiązkowego ubezpieczenia OC. Swym zakresem ubezpieczenie obejmuje nie tylko rolnika-posiadacza gospodarstwa rolnego, ale także osoby pozostające z nim we wspólnym gospodarstwie domowym oraz osoby pracujące w gospodarstwie rolnym rolnika. Warunkiem powstania odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczającego (w ramach polisy ubezpieczenia OC rolników) jest ustalenie, że za jej powstanie odpowiada na podstawie przepisów prawa cywilnego rolnik lub osoby wymienione w art. 50 ust. 1 wskazanej ustawy oraz że szkoda pozostaje w ścisłym związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego, zaś jej następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Decydujące znaczenie dla określenia zakresu ubezpieczenia OC

rolników jest użycie przez ustawodawcę sformułowania " Szkada związana z posiadaniem gospodarstwa rolnego ". Ubezpieczenie nie obejmuje zatem całej odpowiedzialności cywilnej osób objętych ubezpieczeniem . Przedmiotem ubezpieczenia jest jedynie konkretny wycinek tej odpowiedzialności . W przypadku wyrządzenia szkody przez zwierzęta gospodarskie wchodzące w skład gospodarstwa - np. krowy , konie rolnik ponosi odpowiedzialność w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 431 k.c.

Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują, że szkoda została wyrządzona przez zwierzę- krowę działającą z własnego popędu, a nie jako narzędzie człowieka (co miałyby miejsce np. w przypadku zwierzęcia poruszającego się w zaprzęgu i pozostającego pod kontrolą woźnicy, zmierzającego wyrządzić szkodę - szerzej por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1968 r. I CR 148/68).

Art 431 § 1 kc stanowi ,że kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.

	Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma niewątpliwie charakter gwarancyjny, przy czym zarówno o powstaniu tej odpowiedzialności, jak i jej zakresie decyduje zawsze odpowiedzialność cywilna rolnika.

Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że do zdarzenia w dniu 25 czerwca 2010r. doszło w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, które w tej dacie było objęte ochroną ubezpieczeniową OC posiadacza gospodarstwa rolnego, udzielaną przez pozwanego. W związku z zawarciem przez P. S. w dniu 14 stycznia 2010r. umowy ubezpieczenia OC potwierdzonej polisą numer (...).

Za sprawcę zdarzenia należało uznać A. S. - osobę pozostającą z P. S. we wspólnym gospodarstwie domowym, która po pierwsze zajmowała się krowami w tym gospodarstwie , ponadto wiedziała ,że łańcuch krowy nie był prawidłowo zespolony- że był zespolony śrubą (vide k.202) i która także zdawała sobie sprawę z faktu, że powódka od lat dziecięcych szkoły podstawowej nie miała do czynienia z krowami, że nigdy przedtem nie pomagała jej w prowadzeniu gospodarstwa rolnego a mimo to nie zachowała należytej ostrożności i staranności jakiej można oczekiwać od osoby pozostającej z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie rolnym i nie powiadomiła powódki o tym ,że łańcuch jest zespolony śrubą . Poprosiła siostrę o przegonienie krów mimo, że powinna przewidzieć, że krowa może się spłoszyć z racji ,że było ciepło ,że gryzły muchy i giezy. Siostra powódki A. S. winna była przewidzieć, że skoro powódka nie pomagała w gospodarstwie rolnym od czasów szkoły podstawowej i całe zawodowe życie pracowała jako pielęgniarka , to nie zna ona zachowań zwierząt- krów , które mogą się spłoszyć .

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że brak jest podstaw do tego , aby przyjąć, iż to powódka winna zachować szczególne środki ostrożności przy podchodzeniu do krowy , na które wskazuje pełnomocnik pozwanego na stronie 3 odpowiedzi na pozew a w szczególności , gdzie wskazuje ,że wiek powódki i środowisko w którym ona żyje winny wskazywać na to ,że powinna ona w sposób właściwy ocenić sytuację z jaką miała do czynienia . Nie można tracić z pola widzenia okoliczności , że już w zgłoszeniu szkody z dnia 03 października 2010r. dokonanej przez P. S. wskazano , że poszkodowana zamieszkuje w B., nie była więc ona w żaden sposób związana ze środowiskiem wiejskim - miejscem w którym doszło do zdarzenia . Pozwany nie pokusił się o wykazanie jakie są prawidłowe, zarówno wymagane jak i na co dzień przestrzegane, zasady przeprowadzania krów, podchodzenia do krowy .

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę błędne jest stanowisko pozwanego wyrażone na stronie 2 odpowiedzi na pozew , w którym wskazał, że powódce nie przysługuje odszkodowanie w na podstawie art. 50

ust.1 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.), który stanowi ,że z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Przepis ten wbrew stanowisku pozwanego nie stanowi ,że odszkodowanie przysługuje rolnikowi , osobie pozostającej z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osobie pracującej w jego gospodarstwie rolnym, wręcz przeciwnie wskazuje ,że osoby te są zobowiązane do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę. W świetle powyższego zdaniem Sądu na pozwanym ciąży obowiązek zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 445 § 1 kc.

Przechodząc do analizy żądania zadośćuczynienia, wskazać należy, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty materialnej za cierpienia fizyczne i psychiczne. Celem zadośćuczynienia pieniężnego jest wynagrodzenie szkody niemajątkowej, która została wyrządzona czynem niedozwolonym. Zadośćuczynienie pełni, zatem głównie funkcję kompensacyjną, ponieważ stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę. Zadośćuczynienie powinno wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych.

Pojęcie szkody niemajątkowej (krzywdy) obejmuje w szczególności cierpienia fizyczne, wywołane rozstrojem zdrowia lub uszkodzeniem ciała. Najczęściej nie jest możliwe jednak precyzyjne oddzielenie cierpień fizycznych i psychicznych, występują one, bowiem zazwyczaj łącznie i wzajemnie na siebie wpływają.

Wysokość zadośćuczynienia ze względu na spełnianą funkcję kompensacyjną, powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy, wobec czego nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz powinna przedstawiać ekonomiczną, odczuwalną wartość. Przepisy art. 445 k.c. nie zawierają jednak żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Mowa tu jedynie o „odpowiedniej sumie”, a dokładniejsze kryteria i dyrektywy wypracowane zostały przez judykaturę.

Ze swej istoty ten rodzaj cierpienia jest bardzo trudno wymierny i w zasadzie niemożliwy do prostego przeliczenia. O wysokości zadośćuczynienia nie mogą decydować tylko subiektywne odczucia pokrzywdzonego. Podstawowe znaczenie ma rozmiar szkody niemajątkowej. Okolicznościami decydującymi o wysokości przyznanego świadczenia winny być przede wszystkim stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania oraz nieodwracalność następstw wypadku (zob. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999 r., str. 180 i n., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 roku, V CKN 909/00, LEX 56027).

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, należało uwzględnić te okoliczności odnoszące się do sytuacji powódki zarówno przed, jak i po zdarzeniu z dnia 25 czerwca 2010r.. Jak już wspomniano w dniu zdarzenia powódka liczyła 70 lat. Była jak na swój wiek osobą aktywną , sprawną fizycznie. Zdarzenie z dnia 25 czerwca 2010r. zmieniło sytuację powódki. Z osoby, która uprzednio sama wykonywała codzienne czynności stała się osobą, która początkowo wymagała w tym względzie stałej pomocy osób innych a następnie po opuszczeniu szpitala przez okres około 3 tygodni doraźnej pomocy najbliższych , bowiem sama nie mogła wykonywać najprostszych czynności życia codziennego - gotowanie , sprzątanie , robienie zakupów.

Odnośnie rozmiaru obrażeń , których doznała powódka wskazać należy, iż były one poważne ,wymagały interwencji chirurgicznej - zszycie ran ,a następnie przeszczepu skóry pośredniej grubości pobranej z jej uda .Powódka bezpośrednio po zdarzeniu przebywała w szpitalu , gdzie przeszła wskazane powyżej zabiegi chirurgiczne , które w okresie okołoperacyjnym powodowały ból o dużym nasileniu , zmuszona była do leżenia i korzystania z pomocy osób innych . Także i po wypisaniu jej ze szpitala jej stan zdrowia nie był na tyle dobry by mogła ona wykonywać wszystkie czynności dnia codziennego sama i jak wskazał biegły chirurg urazowo- ortopedyczny potrzebowała ona pomocy osób innych. Powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15 % na co wskazali biegły chirurg urazowo-

ortopedyczny i chirurg naczyniowy . Do dnia dzisiejszego powódce towarzyszą obrzęki nóg, bóle w związku z czym zażywa leki przeciwbólowe. Ma problemy z koncentracją , ze snem , zażywa leki na uspokojenie a wcześniej korzystała z pomocy psychiatry, boi się zwierząt co rodzi u niej u powódki poczucie ogromnej krzywdy.

Te okoliczności spowodowały, że za właściwą kwotę zadośćuczynienia za krzywdę i ból Sąd uznał kwotę 20.000,00 złotych. Zdaniem Sądu, aby zadośćuczynienie spełniło swoją rolę i zrekompensowało krzywdę powódki, winno być odpowiednie i takie zdaniem Sadu jest zadośćuczynienie w kwocie 20.000,00 złotych.

Sąd w pełni podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w orzeczeniu z dnia 3 grudnia 2010 roku, który stwierdził, że symboliczna kwota zadośćuczynienia może podważać jego funkcję kompensacyjną. Nie znajduje uzasadnienia w przepisach prawa materialnego zaniżenie wysokości zadośćuczynienia z uwagi na sytuację osobistą i materialną pokrzywdzonego (wyrok sygn. akt VI ACa 725/10, Apel. W- (...), 17).

Powódka przed zdarzeniem była osobą zdrową , samodzielną , nie była dotknięta niepełnosprawnością. W ocenie Sądu wbrew twierdzeniom pozwanego wyrażonym w odpowiedzi na pozew powódka nie przyczyniła się też do zaistnienia zdarzenia , a pozwany nie wykazał, że tak właśnie było. Dalej idące roszczenie powódki w ocenie Sądu jest nieuzasadnione. W tym miejscu sąd podziela stanowisko pozwanego wyrażone w piśmie z dnia 23 czerwca 2015r. (k. 324-325) w którym wskazał, że w sprawie nie wystąpiły żadne nowe okoliczności , które nie były znane powódce w momencie wniesienia powództwa , a które uzasadniałyby rozszerzenie powództwa o kwotę 10,000,00 zł, co uczyniła powódka pismem z dnia 12 maja 2015r.-k.315-317. Takimi okolicznościami nie może być procent trwałego uszczerbku na zdrowiu ustalony przez biegłych w wysokości 15 % a więc w wysokości o 5 % wyższej niż wskazywała na to powódka w pozwie ani wnioski płynące z opinii biegłych na które wskazuje powódka w /w piśmie . Podnieść jeszcze raz należy, że nie ujawniły się żadne okoliczności , które nie były znane R. W. w momencie wniesienia powództwa .

Odsetki od kwoty przyznanego powódce zadośćuczynienia zostały zasądzone, zgodnie z wnioskiem w oparciu o dyspozycję art. 481 kc. mając na względzie dyspozycję art. 817 kc od dnia 08 grudnia 2010 roku. Szkoda została zgłoszona pozwanemu już w dniu 03 października 2010r. zaś pismem z dnia 08 grudnia 2010r. strona pozwana wskazała ,że brak jest podstaw do tego by przyznać powódce odszkodowanie .

W pozostałej części sąd oddalił powództwo jako nie znajdujące podstaw - a więc co do zasądzenia kwoty 20.000,00 zł. i co do ustalenia na podstawie art. 189 kpc odpowiedzialności za skutki zdarzenia na przyszłość .

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i opinii biegłych chirurga urazowo- ortopedycznego i chirurga naczyniowego , których to opinii nie kwestionowała strona powodowa a z których to wynika ,że leczenie powódki zakończyło się w dniu 09 września 2010r.- k. 222 - brak jest podstaw do przyjęcia ,że w przyszłości wystąpią u powódki jakiegokolwiek dalsze skutki zdrowotne będące następstwem zdarzenia z dnia 25 czerwca 2010r. . Nie wymaga powódka zabiegów chirurgicznych , rehabilitacji ani żadnych innych zabiegów (vide k. 222-223v) .

Zgodnie z dyspozycją art. 108 § 1kpc Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

W sprawie na wniosek powódki dopuszczono dowód z opinii biegłych chirurga urazowo- ortopedycznego , chirurga naczyniowego i psychologa, ponadto zażądano z Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. całości dokumentacji medycznej powódki w związku ze zdarzeniem objętym pozwem .

Wydatki związane z przeprowadzeniem tych dowodów wyniosły łącznie 1.256,37 zł (vide k.199,235,279 i 311) z czego z zaliczki uiszczonej przez powódkę w pisanej do księgi sum na zlecenie poz. pozycją 11/14 kwocie 400,00 zł. (k. 212) pokryto je w części . Ponadto powódka uiściła opłatę sądową od pozwu w części przy jego w niesieniu kwotę 500,00 zł i 500,00 zł. przy rozszerzeniu powództwa o kwotę kolejnych 10.000,00 zł. czyli łącznie 1.000,00 zł, zwolniona zaś była od obowiązku uiszczenia kwoty 1.000,00 zł.

Do uiszczenia zaś pozostała kwota 856,37 zł. tytułem poniesionych wydatków w sprawie a która to pokryta została tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa .

Stosownie do przepisu art. 83 ust. 1 u.k.s.c., jeżeli czynność połączona z wydatkami zostaje podjęta z urzędu, sąd zarządzi wykonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. Dotyczy to także dopuszczenia i przeprowadzenia przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 u.k.s.c. . Z kolei art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Z uwagi na fakt, że powódka wygrała niniejszą sprawę w 50 % a pozwany w tej wysokości przegrał sprawę Sąd dokonał podziału poniesionych w sprawie wydatków na pół i w związku z tym , że ta kwota musi być zaokrąglona do pełnych złotych uznał ,że powódkę winny obciążać wydatki w kwocie 628,19 zł. a pozwanego 628,18 zł. , i w związku z faktem, że powódka uiściła zaliczkę w kwocie 400,00 zł. na poczet wydatków Sąd nakazał pobrać od powódki R. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 228,19 zł. tytułem zwrotu części poniesionych w sprawie wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa. Ponadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 628,18 zł. tytułem zwrotu części poniesionych w sprawie wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Także koniecznym było rozdzielenie opłaty sądowej , która po rozszerzeniu powództwa winna łącznie wynieść 2.000,00 zł. Powódka uiściła łącznie 1000,00 zł. zaś od kwoty 1000,00zł. była zwolniona . Mając na względzie okoliczność ,że powódka wygrała sprawę w 50 % Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 1.000,00 zł. tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Sąd nadto orzekł o wzajemnym zniesieniu kosztów procesu w części dotyczącej kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 100 k.p.c. gdyż obie strony były reprezentowane przez fachowych pełnomocników.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.